

Sygn. akt VI A Ca 1605/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

09 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Urszula Wiercińska (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Godlewska - Michalak

SA Irena Piotrowska

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Pawłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 maja 2014 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej w A.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 lipca 2012 r.

sygn. akt XX GC 419/11

I zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

- 1. oddala powództwo;*
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;*

II zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 20500,10 (dwadzieścia tysięcy pięćset złotych i 10 groszy) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 1605/12

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka jawna w A. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 282.804,53 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 lipca 2010r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) S.A. w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo oraz postanowił o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

W dniu 19 czerwca 2010 r. J. der K., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) oraz (...) sp.j. zawarli umowę, mocą której (...) sp.j. nabyła łącznie 4.875 kg jelit wieprzowych i baranich za kwotę 282.804,53 z (specyfikacja dostawy k. 17, faktura k. 18, list przewozowy k. 19). (...) sp.j. zleciła przewoźnikowi (...) spółce z o.o. przewóz rzeczy z siedziby sprzedawcy w G. do E. w Niemczech. Towar został przewoźnikowi wydany w dniu 19 czerwca 2010 r. i umieszczony w naczepie marki F. o nr rej. (...) prowadzonej przez ciągnik siodłowy o nr rej. (...). Pojazd prowadził kierowca O. C.. Towar miał zostać przewieziony przez R., gdzie kierowca zamieszkiwał, do A., a następnie, po załadowaniu w dniu 21 czerwca 2010 r. kolejnych rzeczy, do Niemiec (k. 19).

W dniu 19 czerwca 2010 r. O. C. przyjechał do R.. Zaparkował pojazd w odległości około 100 m od swojego domu na oświetlonym, niestrzeżonym parkingu przy sklepie. Podczas postoju na parkingu, w nocy z 19 na 20 czerwca 2010 r. w naczepie wybuchł pożar. Źródłem pożaru były przewody elektryczne w naczepie (postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 25). W wyniku pożaru uszkodzeniu uległ przewożony towar, który następnie został zutylizowany (k. 20).

(...) spółka z o.o. była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w ruchu międzynarodowym w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. (umowa ubezpieczenia k. 36).

Sąd I instancji uwzględnił powództwo w całości.

Powód wykazał, że utracone wskutek pożaru towary stanowiły jego własność. Zgodnie z art. 155 § 2 k.c., jeżeli przedmiotem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności są rzeczy oznaczone co do gatunku, do przeniesienia własności potrzebne jest przeniesienie posiadania rzeczy. Do wydania rzeczy, a więc przeniesienia jej posiadania i tym samym przejścia własności przedmiotu sprzedaży na powodową Spółkę doszło w momencie wydania rzeczy przez sprzedawcę przewoźnikowi. Powódka była więc właścicielem przewożonego przez (...) spółkę z o.o. towaru i poniosła szkodę w wyniku ich utraty spowodowanej pożarem. Jest zatem legitymowana czynnie w niniejszym postępowaniu.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może kierować roszczeniem bezpośrednio do ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). Wobec zawarcia przez pozwanego ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody, za które odpowiedzialność ponosi (...) spółka z o.o., pozwany mógł stać się adresatem roszczeń powódki. Umowa ubezpieczenia zawarta przez (...) spółkę z o.o. z pozwanym dotyczyła odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w ruchu międzynarodowym. Z ogólnych warunków ubezpieczenia wynika, że umowa dotyczy ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego dokonującego przewozu przesyłek zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi dotyczącymi międzynarodowego transportu drogowego - odesłanie do przepisów Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w G. dnia 19 maja 1956 r. (Dz.U. 1962/49/238, z późn. zm.). Zgodnie z art. 1 ust. 1 Konwencji, znajduje ona zastosowanie do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Zawarta przez powodową Spółkę z (...) spółką z o.o. umowa spełniała przesłanki uzasadniające zakwalifikowanie jej jako umowy międzynarodowego przewozu drogowego towarów zgodnie z art. 1 ust. 1 Konwencji. Z listu przewozowego wynikało, że miejscem przyjęcia przesyłki był G., miejscem przeznaczenia zaś E. w Niemczech.

Ciężar dowodu w zakresie wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej ciąży na poszkodowanym (art. 6 k.c.). Umowa przewozu została zawarta na warunkach określonych Konwencją o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów. Zgodnie z art. 17 ust. 1 Konwencji, przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem,

jak również za opóźnienie dostawy. Przewoźnik jest zwolniony od odpowiedzialności, jeżeli zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało winą osoby uprawnionej, jej zleceniem nie wynikającym z winy przewoźnika, wadą własną towaru lub okolicznościami, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec (art. 17 ust. 2). Dowód, że zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało jedną z przyczyn przewidzianych w artykule 17 ust. 2, ciąży na przewoźniku (art. 18 ust. 2). Bezsporne w niniejszej sprawie jest, że w nocy z 19 na 20 czerwca 2010 r. doszło do pożaru przewożonych przedmiotów należących do powódki, które uległy uszkodzeniu. Powódka poniosła szkodę w wysokości wartości uszkodzonego towaru, jego właściwości bowiem nie pozwalały na dalszy obrót. Spełniona została zatem przesłanka odpowiedzialności przewoźnika określona w art. 17 ust. 1 Konwencji.

Ubezpieczyciel podnosił, że do pożaru doszło wskutek podpalenia przez osobę trzecią. Wykazanie tej okoliczności mogłoby doprowadzić do wyłączenia odpowiedzialności przewoźnika za powstałą szkodę, byłaby to bowiem okoliczność, której przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec w rozumieniu art. 17 ust. 2 Konwencji. Zdaniem Sądu I instancji pozwany powyższej okoliczności nie udowodnił. Nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na możliwość podpalenia naczepy przez osoby trzecie, ograniczając się do stwierdzenia, że teza o pożarze wynikającym z przyczyn dotyczących samego pojazdu jest bezzasadna. Twierdzeniom pozwanego przeczyły przedstawione przez powódkę dowody w postaci zeznań świadka Ł. J., który zaobserwował w naczepie nadpalone przewody, mogące świadczyć o tym, że były one źródłem pożaru. Ponadto w sprawie pożaru było prowadzone śledztwo, które zostało umorzone z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Pozwany podniósł także zarzut wyłączający odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę wyrządzoną przez przewoźnika. Powołał się na § 11.4 ogólnych warunków ubezpieczenia, zgodnie z którym „kierowca powinien ze szczególną starannością zabezpieczyć pojazd wraz z przesyłką przed kradzieżą z włamaniem. W czasie postoju kierowca zobowiązany jest pozostawić pojazd wraz z przesyłką na parkingu strzeżonym, a jeśli jest to niemożliwe, w miejscu zapewniającym maksimum bezpieczeństwa, tj. na terenie trwale ogrodzonym, zamkniętym, dozorowanym oraz oświetlonym lub na znajdujących się na trasie przewozu parkingach przy motelu, hotelu, całodobowej stacji benzynowej lub urzędzie celnym”. W ocenie strony pozwanej, przewoźnik pozostawił pojazd wraz z przesyłką w miejscu niespełniającym powyższych wymagań, co zgodnie z § 12.8 o.w.u. uprawniało do odmowy wypłaty odszkodowania.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten nie był zasadny z dwóch powodów. Z treści § 11.4 wynika, że dotyczy on zabezpieczenia pojazdu i przesyłki przed kradzieżą z włamaniem. Wykładnia literalna wskazuje, że niezachowanie przez przewoźnika staranności w wyborze odpowiedniego miejsca postoju wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę wyrządzoną w wyniku kradzieży z włamaniem i nie obejmuje szkód powstałych wskutek innych zdarzeń. Ponadto pozwany argumentował wyłączenie swojej odpowiedzialności na podstawie cytowanych postanowień o.w.u., przy założeniu, że przyczyną pożaru było podpalenie, co nie znalazło potwierdzenia w przeprowadzonych dowodach. Skoro zatem do pożaru doszło z przyczyn tkwiących w samym pojeździe, bez znaczenia pozostawało miejsce jego postoju.

Sąd I instancji przyjął wartość szkody odpowiadającą cenie zakupionego towaru. Wobec charakteru zdarzenia i całkowitej szkody w towarze nie można przyjąć w zakresie odpowiedzialności przewoźnika, a co za tym idzie ubezpieczyciela reguł określonych w art. 23 pkt 3 Konwencji w zakresie ograniczenia kwotowego odpowiedzialności. Zgodnie z treścią art. 25 Konwencji ustalenie odszkodowania za uszkodzenie towaru odbywa się przez określenie kwoty o jaką obniżyła się wartość tego towaru, ustalona zgodnie z art. 23 ust.1,2,4 CMR. Kwotowy limit odszkodowania brany jest pod uwagę w ramach zastrzeżenia określonego w ust. 2 omawianego przepisu, który nie ma zastosowania wobec całkowitej szkody i przesądza o zastosowaniu ogólnych reguł odpowiedzialności w ramach rzeczywistej szkody.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwa w całości. O odsetkach ustawowych orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Szkada została zgłoszona w dniu 22 czerwca 2010 r., a zatem w dniu 23

lipca 2010 r. pozwany był już w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. O kosztach postanowiono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając rozstrzygnięciu:

- naruszenie art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, pomimo że dowód ten dotyczył istotnych okoliczności sprawy, dla których wyjaśnienia konieczne było zasięgnięcie wiadomości specjalnych,
- naruszenie art. 805 §1 k.c. przez zasądzenie odszkodowania za wypadek nie podlegający ochronie ubezpieczeniowej,
- naruszenie art. 6 k.c. przez przyjęcie, że to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu co do wartości zniszczonego ładunku,
- naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 23 ust. 2 Konwencji CMR przez przyjęcie, że powódka wykazała wartość giełdową, względnie rynkową zniszczonego ładunku,
- naruszenie art.23 ust. 3 Konwencji CMR w związku z art. 25 ust. 2 pkt a) Konwencji CMR przez przyjęcie, że w wypadku zniszczenia przewożonego ładunku nie obowiązuje ograniczenie wysokości odszkodowania do kwoty 8,33 SDR za kilogram ładunku,
- naruszenie art. 805 §1 k.c. przez zasądzenie odszkodowania w kwocie innej niż przewidziane umową, tj. bez uwzględnienia ograniczenia wysokości odszkodowania do kwoty 8,33 SDR za kilogram ładunku i bez uwzględnienia fransyzy redukcyjnej w kwocie 200 USD,
- naruszenie art. 11 k.p.c. a contrario przez przyjęcie, że postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego wiąże Sąd w niniejszej sprawie,
- naruszenie art. 235 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady bezpośredniości dowodu polegające na oparciu się o ustalenia co do przyczyn pożaru dokonane w postępowaniu karnym.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie orzeczenia w całości, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z regulacją zawartą w art. 805 § 2 pkt 1 k.c. odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy ubezpieczenia majątkowego wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku. Powstanie odpowiedzialności uzależnione jest zatem od wystąpienia przewidzianego umową wypadku, a także od powstania wskutek tego wypadku szkody w majątku ubezpieczonego. Wątpliwości co do wystąpienia przewidzianego umową wypadku oznaczają, że wątpliwa jest także odpowiedzialność ubezpieczyciela.

W rozpoznawanej sprawie pozwany podnosił, iż ustalenie przyczyn pożaru naczepy było konieczne w kontekście zaparkowania pojazdu niezgodnie z umową ubezpieczenia, co uzasadniałoby wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela. Pozwany zarzucił, iż pomimo złożenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, Sąd I instancji nie przeprowadził wnioskowanego dowodu, a ustalenie przyczyn pożaru wymagało wiedzy specjalistycznej.

Sąd Okręgowy wskazał, iż pozwany nie przedstawił dowodów na podpalenie naczepy przez osoby trzecie podniósł, iż tezie o podpaleniu naczepy przeczyły zarówno zeznania świadka Ł. J., który zaobserwował w naczepie podpalone

przewody, jak również prowadzone śledztwo, które zostało umorzone, z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wyprowadzenie z wyżej wymienionych przesłanek tezy, iż do pożaru nie mogło dojść w wyniku celowego podpalenia i w konsekwencji oddalenie wniosku dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia istotnej dla rozstrzygnięcia okoliczności będącej podstawą merytorycznej obrony strony pozwanej, było nieuprawnione. Sąd II instancji postanowieniem z dnia 21 czerwca 2013 r. uzupełnił zatem postępowanie dowodowe, dopuszczając dowód z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa na okoliczność ustalenia prawdopodobnej przyczyny pożaru naczepy o nr (...), który miał miejsce w nocy z 19 na 20 czerwca 2010 r. w miejscowości R., wskazując iż przy sporządzeniu opinii biegły posłużył się dokumentacją zgromadzoną w aktach sprawy, aktach szkodowych i aktach dochodzenia.

W opinii biegły z zakresu pożarnictwa wskazał, iż jedyną realną przyczyną powstania pożaru naczepy marki F. o nr rej. (...) było celowe podpalenie przez nieznanego sprawcę lub sprawców. Biegły wykluczył stan awaryjny instalacji elektrycznej naczepy, jako ewentualnej przyczyny pożaru, co oznacza, że zainicjowanie procesu spalania wewnątrz naczepy mogło być wyłącznie wynikiem celowego podpalenia. Biegły wymienił przyczyny przemawiające za powyższym mechanizmem powstania pożaru takie jak: pozostawienie pojazdu na parkingu niestrzeżonym na nieogrodzonym terenie, powstanie pożaru w porze nocnej po upływie 8 godzin od zatrzymania i zaparkowania pojazdu, zainicjowanie procesu spalania wewnątrz naczepy, gdzie nie występowały jakiegokolwiek bodźce energetyczne zdolne do wywołania pożaru, nieujawnienie na fragmentach instalacji elektrycznej pod naczepą śladów wskazujących na wystąpienie zwarcia bądź przeciążenia, wystąpienie w plandece naczepy kilku podpalonych miejsc oddalonych od siebie, co może wskazywać na podpalenie naczepy wewnątrz w więcej niż jednym miejscu.

Należy zauważyć, że opinie biegłych podlegają, jak inne dowody ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Kryteriami tej oceny są: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stanowczość wyrażonych w niej wniosków (por. postan. SN z dn. 7.11.2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64). Stosując powyższe kryteria, Sąd II uznał, iż opinia biegłego złożona w sprawie jest w pełni wiarygodna, co do faktów będących jej przedmiotem. Opinia jest spójna, w sposób jednoznaczny i stanowczy wskazuje przyczyny pożaru naczepy. W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uprawnione jest ustalenie, iż przyczyną powstania pożaru naczepy marki F. o nr rej. (...) było celowe podpalenie przez nieznanego sprawcę lub sprawców.

Poza sporem stron pozostają natomiast okoliczności, że kierowca samochodu O. C. w dniu 19 czerwca 2010 r. zaparkował samochód z naczepą w odległości około 100 m od swojego domu na oświetlonym, niestrzeżonym, ogólnodostępnym placu obok sklepu.

Zdaniem pozwanego kierowca pozostawił pojazd wraz przesyłką w miejscu niespełniającym wymagań określonych w § 11.4 Ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej operatora transportowego z dnia 25 września 2000 r. (dalej OWU), co zgodnie z § 12.8 OWU uprawnia do odmowy wypłaty odszkodowania. Zgodnie z § 11.4 OWU kierowca powinien ze szczególną starannością zabezpieczyć pojazd wraz z przesyłką przed kradzieżą z włamaniem. W czasie postoju kierowca zobowiązany jest pozostawić pojazd wraz z przesyłką na parkingu strzeżonym, a jeśli jest to niemożliwe - w miejscu zapewniającym maksimum bezpieczeństwa, tj. na terenie trwale ogrodzonym, zamkniętym, dozorowanym oraz oświetlonym lub na znajdujących się na trasie przewozu parkingach przy motelu, hotelu, całodobowej stacji benzynowej lub urzędzie celnym.

Z wykładni cytowanego postanowienia OWU, przeprowadzonej przez Sąd I instancji wynika, iż niezachowanie przez przewoźnika staranności w wyborze odpowiedniego miejsca postoju, wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę wyrządzoną jedynie w wyniku kradzieży z włamaniem, nie obejmując szkód powstałych w wyniku innych zdarzeń. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przeprowadzona wykładnia § 11.4 OWU nie jest słuszna. Wymagania wskazane w zdaniu drugim, dotyczą warunków w jakich zawsze kierowca powinien pozostawić pojazd wraz z przesyłką w czasie postoju, określają zasady starannego postępowania kierowcy pojazdu w czasie każdego postoju. Drugie zdanie § 11.4 OWU dotyczy nie tylko przypadku wystąpienia zdarzenia w postaci kradzieży z włamaniem, lecz każdego zdarzenia wyrządzającego szkodę zaistniałego podczas postoju pojazdu zawierającego przesyłkę.

Przyczyną pożaru ładunku było celowe podpalenie naczepy, które to ustalenie wyżej zostało już wyjaśnione. Zatem, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, miejsce postoju pojazdu miało wpływ na ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Nie budzi bowiem wątpliwości, że kierowca naruszył reguły pozostawienia pojazdu podczas postoju określone w zdaniu drugim § 11.4 OWU.

Zgodnie z § 6.1 pkt 1 UWU ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe wskutek winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa ubezpieczającego, jego pracowników oraz osób, które działają na jego zlecenie, w imieniu lub na rzecz ubezpieczającego. Na mocy zaś § 12.8 OWU jeżeli ubezpieczający z winy umyślnej lub wskutek rażącego niedbalstwa nie dopełnił któregokolwiek z obowiązków określonych w § 11.4 OWU, a miało to wpływ na powstanie szkody, ustalenie okoliczności powstania szkody, rozmiar szkody, bądź na ustalenie wysokości odszkodowania, a także w wypadku ujawnienia nieprawidłowości oświadczeń co do rozmiaru i okoliczności szkody, (...) może odmówić wypłaty odszkodowania lub je odpowiednio zmniejszyć.

Tym samym trafnie skarżący zarzuca, że prawidłowo ustalony stan faktyczny sprawy, uzasadnia wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, z uwagi na rażące niedbalstwo pracownika ubezpieczającego – kierowcy, który pozostawił pojazd z ładunkiem o znacznej wartości na niestrzeżonym, ogólnodostępnym placu. Nie może budzić rozsądnych wątpliwości, iż rażące niedbalstwo ubezpieczającego (tu zatrudnionego przez niego kierowcy) ułatwiło wystąpienie zdarzenia powodującego szkodę, co wyłącza odpowiedzialność ubezpieczeniową pozwanego. Wykładnia pojęcia rażącego niedbalstwa powinna bowiem uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków. Pojęcie należytej staranności (art. 355 k.c.) należy rozpatrywać z uwzględnieniem rodzaju stosunków pomiędzy stronami umowy oraz okoliczności miejsca i czasu zdarzenia. Pozostawienie pojazdu z ładunkiem o znacznej wartości w miejscu ogólnodostępnym, nieogrodzonym, które nie zapewniało żadnego bezpieczeństwa należy uznać za rażące niedbalstwo, w kontekście obiektywnej oceny stanu zagrożenia w tych okolicznościach. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 marca 2008 r. sygn. akt III CSK 270/07, zgodnie z którym ocena, czy zachodzi wypadek rażącego niedbalstwa w rozumieniu art. 827 § 1 k.c., a także w rozumieniu postanowień OWU wiążących strony stosunku ubezpieczenia, wymaga uwzględnienia obiektywnego stanu zagrożenia oraz kwalifikowanej postaci braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków, a więc uwzględnienia staranności wymaganej od działającej osoby, przedmiotu, którego działanie dotyczy oraz okoliczności, w których doszło do zaniechania pożądaných zachowań z jej strony. Rażące niedbalstwo, o którym stanowi art. 827 § 1 k.c., można więc przypisać w wypadku nieprzewidywania szkody jako skutku m.in. zaniechania ubezpieczającego, o ile doszło do przekroczenia podstawowych elementarnych zasad staranności. Stopień naganności zachowania, kwalifikowanego jako rażące niedbalstwo, wyznaczają okoliczności konkretnego stanu faktycznego. Obowiązek uruchomienia w takich okolicznościach wyższych aktów staranności musi więc być oceniany jako mieszczący się w regułach przewidywalności.

Powyższe rozważania, w ocenie Sądu Apelacyjnego, uprawniają wniosek, że zarzut apelacji naruszenia art. 805 k.c. jest uzasadniony, na podstawie art. 827 k.c. oraz § 6.1 pkt 1 OWU w związku z § 11.4 OWU wyłączona została odpowiedzialność pozwanego.

Uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny głównego zarzutu środka odwoławczego skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa. W konsekwencji zbędne jest rozstrzygnięcie przez Sąd odwoławczy o zasadności pozostałych zarzutów sformułowanych w apelacji.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt I w sentencji, o kosztach postępowania postanowiono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia za zastępstwo prawne na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. (wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, opłata sądowa od apelacji i wydatek w postaci wynagrodzenia biegłego za sporządzoną opinię), ustalając wysokość wynagrodzenia na podstawie § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.